

Sygn. akt VGC 1162/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 sierpnia 2019r.

Sąd Rejonowy w Toruniu – V Wydział Gospodarczy

w składzie:

przewodniczący: SSR Maciej J. Naworski

protokolant: sekretarz sądowy Irena Serafin

po rozpoznaniu dnia 13 sierpnia 2019r.,

w T.

na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) sp. z o.o. w L. (KRS (...))

przeciwko (...) S.A. w W. (KRS (...))

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda (...) sp. z o.o. w L. kwotę 3.947,59zł (trzy tysiące dziewięćset czterdzieści siedem złotych i pięćdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 stycznia 2018r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.915,90zł (tysiąc dziewięćset piętnaście złotych i dziewięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt VGC 1162/18

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. w L. domagała się od (...) S.A. w W. 2.727,79zł odszkodowania, 1.219,80zł skapitalizowanych odsetek za opóźnienie i 553,50zł zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy. Podniosła, że kierowca ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego spowodował wypadek drogowy i uszkodził samochód osobowy, koszt naprawy auta wynosi 5.334,04zł netto, powódka nabyła roszczenie od uprawnionego a pozwany zapłacił tylko 2.606,25zł co uzasadnia żądanie; pozwany powinien też zapłacić odsetki i zwrócić koszt prywatnej opinii biegłego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, ponieważ roszczenie jest przedawnione, zawyżone a powód nie udowodnił, że je skutecznie nabył; nie należy mu się też zwrot wydatku na opinię, którą zlecił.

Sąd ustalił, co następuje:

W 2013r. (...) S.A. we W. był właścicielem C. (...), którego oddał w leasing K. S..

Bezsporne

W dniu 24 lutego 2013r. kierowca ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przez (...) S.A. w W. spowodował kolizję drogową i uszkodził C. należącego do (...) Funduszu (...) we W..

Bezsporne.

11 marca 2016r. (...) S.A. w W. powziął decyzję o przyznaniu (...) Funduszowi (...) we W. 2.606,25zł odszkodowania za uszkodzenie C. (...).

Dowód: decyzja k. 34.

11 marca 2016r. (...) S.A. we W. przelał na (...) sp. z o.o. sp. k. w L. wierzytelność o odszkodowanie za uszkodzenie C. (...).

Dowód: umowa przelewu, k. 68 – 69.

11 marca 2016r. (...) sp. z o.o. sp. k. w L. złożyła przeciwko (...) S.A. w W. wniosek o zawiązanie do próby ugodowej w zakresie odszkodowania za uszkodzenie C. (...). Posiedzenie odbyło się 14 kwietnia 2016r.

Dowody: wniosek, k. 15 – 16; książka nadawcza, k. 17, protokół, k. 20.

17 marca 2016r. Cesje (...) p. z o.o. sp. k. w L. zapłaciła 553,50zł za oszacowanie kosztu naprawy C. (...).

Dowód, faktura, k. 30.

W 2017r. (...) sp. z o.o. sp. k. została przekształcona w (...) sp. z o.o.

Dowód: odpis z KRS, k. 71 – 74.

C. (...), który był przedmiotem leasingu K. S. przed uszkodzeniem w 2013r. nie był zniszczony ani uprzednio naprawiany; nie został naprawiony po 2013r. z uwagi na zaniżenie odszkodowania.

Dowód zeznania K. S., k. 85v.

Koszt naprawy C. (...) wynosi 6.589,80zł (5357,56zł netto).

Dowód: opinia, k. 115.

Sąd zważył co następuje:

I.

1. Stan faktyczny w znacznej części był bezsporny wobec czego Sąd ustalił go w oparciu o zgodne oświadczenia stron i art. 230 k.p.c. Spór dotyczył zaś wysokości szkody wobec czego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego i oparł się na jego wnioskach.

Dokonanie tego typu ustaleń wymaga bowiem wiadomości specjalistycznych. Ekspertyza była zaś jasna, spójna i konkretna a wnioski biegłego logicznie wypływały z przeprowadzonych przez niego wywodów i obliczeń. Strony jej zresztą nie zakwestionowały.

Jedynie na porządku trzeba zaznaczyć, że zeznania świadka K. S. były wiarygodne. Świadek wypowiadała się bowiem spójnie i logicznie a nie było żadnych podstaw do twierdzenia, że mówiła nieprawdę.

Dokumenty także nie budziły wątpliwości przy czym strony nie podważały także tych dowodów.

2. W tym miejscu wypada poczynić następujące uwagi ogólne.

Po pierwsze, odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń kształtuje się identycznie jak ubezpieczonego posiadacza samoistnego pojazdu mechanicznego, z którego ruchem

związana jest szkoda (art. 822 § 1 k.c.).

Po drugie, sprawca szkody ponosi odpowiedzialność jedynie za zwykle następstwa swojego działania lub zaniechania, a zatem takie jego skutki, które pozostają ze szkodą w adekwatnym związku przyczynowym (art. 361 § 1 k.c.). Zgodnie przy tym z communis opinio adekwatny z punktu widzenia odpowiedzialności cywilnej związek przyczynowy zachodzi wówczas, jeżeli powstanie szkody stanowi typowy skutek

zdarzenia, które ją wywołało.

Po trzecie, na gruncie prawa cywilnego obowiązuje zasada pełnego odszkodowania (art. 361 § 2 k.c.) zaś naprawienie szkody polega, według wyboru poszkodowanego na przywróceniu stanu poprzedniego albo na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 zd 1 k.c.). Od ubezpieczyciela można jednak dochodzić wyłącznie świadczenia pieniężnego.

Po czwarte, nie wdając się w teoretyczne rozważania wystarczy ograniczyć się do stwierdzenia, że w świetle art. 361 § 2 k.c. szkoda polegać może albo na poniesieniu przez poszkodowanego straty (*damnum emergens*) albo pozbawieniu go spodziewanej korzyści (*lucrum cessans*). W grę wchodzi zatem uszczuplenie majątku poszkodowanego lub utrata zysku, który by osiągnął, gdyby szkody mu nie wyrządzono. Zgodnie przy tym z dominującą opinią ustalenie, czy poszkodowany rzeczywiście poniósł stratę oraz określenie jej rozmiaru polega na porównaniu wartości jego majątku w okresie poprzedzającym wyrządzenie mu szkody i po tej dacie. Wynik prostego odejmowania wyraża natomiast jej wielkość. Zastosowanie powyższej metody wymaga ponadto uwzględnienia w rozrachunku także korzyści, które wynikać mogą z powstania szkody (*compensatio lucri cum damno*).

W konsekwencji uszkodzenie rzeczy powoduje uszczuplenie majątku poszkodowanego w takim stopniu w jakim jej wartość zmniejszyła się porównaniu z wartością rzeczy nieuszkodzonej.

Nie budzi jednak wątpliwości, że w przypadku rzeczy, które dają się naprawiać, odszkodowanie może odpowiadać kosztom przywrócenia jej do stanu poprzedniego, jeżeli zabieg tego typu pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Dzieje się tak natomiast, jeżeli naprawa jest ekonomicznie uzasadniona.

Po piąte, zapłata odszkodowania nie może prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego, ponieważ *ne quis ex damno suo lucrum faciat*. Istotą odszkodowania jest bowiem wyrównanie uszczerbku w majątku osoby dotkniętej szkodą nie zaś jego

zwiększanie.

Po szóste, wierzyciel może bez zgody dłużnika i w dowolnej formie przenieść wierzytelność na osobę trzecią przy czym umowa zobowiązująca rodzi także skutek rozporządzający (509 § 1 k.c.).

Po siódme, *de lege lata* proces cywilny jest kontrydiktoryjny i obowiązuje w nim zasada prawdy formalnej. W rezultacie to strony są zobowiązane do aktywności i ponoszą negatywne skutki zaniechań i niepowodzeń w zakresie przeprowadzanych dowodów.

Po ósme, w sprawie o odszkodowanie ciężar dowodu spoczywa przede wszystkim na stronie powodowej; musi ona bowiem wykazać przesłanki odpowiedzialności przeciwnika. Na pozwanym spoczywa jednak ciężar wykazania faktów, które przytacza, jeżeli podejmuje obronę polegającą na powołaniu okoliczności faktycznych (art. 6 k.c. – *ei incumbit probatio qui dicit*).

Po dziewiąte, roszczenia cywilnoprawne ulegają przedawnieniu, a po upływie terminu przedawnienia dłużnik może odmówić świadczenia (art. 117 § 1 i 2 k.c.); termin przedawnienia roszczeń przeciwko zakładowi ubezpieczeń o odszkodowanie za szkodę na mieniu wynosi trzy lata a tempore scientiae (art. 117 § 1 w związku z art. 819 § 2 k.c. i 442¹ § 1 k.c.).

Po dziesiąte, de lege lata jeżeli termin przedawnienia jest dłuższy niż dwa lata, upływa on zawsze na koniec roku, w którym dochodzi do jego zamknięcia (art. 118 zd. 2 k.c.); nie dotyczy to jednak roszczeń, których termin przedawnienia upłynął przed dniem 9 lipca 2018r. (art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1104).

Po jedenaste, termin przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie staje się wymagalne (art. 120 § 1 k.c.). Roszczenie przeciwko zakładowi ubezpieczeń staje się zaś wymagalne po upływie 30 dni od zgorzenia szkody (art. 817 § 1 i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst j. Dz. U. z 2018r., poz. 473 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych)).

Po dwunaste, bieg terminu przedawnienia przerywa się przez czynności przedsięwzięte w sądzie, które zmierzają bezpośrednio do dochodzenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) a także przez zgłoszenie zdarzenia ubezpieczonego albo wynikających z niego roszczeń (art. 819 § 4 zd. 1 k.c.). Zgodnie przy tym z communis opinio, zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia

Po trzynaste wreszcie; po przerwie termin przedawnienia biegnie na nowo (art. 124 § 1 k.c.), przy czym w razie zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi, termin ten biegnie na nowo od daty otrzymania przez poszkodowanego jego decyzji w sprawie odszkodowania (art. 819 § 4 zd. 2 k.c.).

II.

1. Powód domagał się od pozwanego 2.727,79zł odszkodowania, twierdząc, że uiszczone świadczenie zostało zaniżone.

Powództwo było uzasadnione.

Strona powodowa wykazała bowiem, że reperacja pojazdu pociąga za sobą wydatek w wysokości 5.357,56zł a pozwany zapłacił poszkodowanemu jedynie 2.606,25zł. Dochodzone świadczenie mieści się zatem w granicach szkody (5.357,56 minus 2. (...),25 daje więcej niż 2.727,79).

2. Pozwany bronił się przytaczając kilka osobnych racji, co uzasadniana ich odrębną analizę.

Po pierwsze, kwestionował legitymację czynną powoda.

Powód przeprowadził jednak dowód nabycia roszczenia. Zawarł bowiem z właścicielem uszkodzonego samochodu umowę cesji; przelew rodzi natomiast zmianę wierzyciela.

Po drugie pozwany podnosił zarzut przedawnienia.

Także ten argument nie był trafny.

Skoro bowiem pozwany powziął decyzję o przyznaniu odszkodowania dnia 11 marca

2013r., a zatem w niespełna miesiąc po powstaniu szkody, to termin przedawnienia upłynąć mógł najwcześniej z dniem 11 marca 2016r.

Pozwany nie wykazał przy tym kiedy doręczył poszkodowanemu decyzję, o której mowa. Na nim zaś spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu, skoro powoływał się na przedawnienie.

Zaniedbanie pozwanego nie miało jednak znaczenia, ponieważ nabywca wierzytelności wystąpił przeciwko niemu z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej w terminie trzech lat licząc od dnia wydania decyzji. Z pewnością go zatem zachował termin. Jak zaś była mowa, zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg przedawnienia.

W tym miejscu należy podkreślić, że wnioskodawca miał legitymację do wystąpienia do sądu, ponieważ nabył roszczenie od poszkodowanego tego dnia, w którym złożył wniosek. Nie doszło zaś, wbrew pozwanemu, do jej utraty na skutek dalszego przelewu. Nabywca wierzytelności a więc (...) sp. z o.o. sp. k. została bowiem przekształcona w (...) sp. z o.o. i to w późniejszym terminie. Spółka przekształcona nabywa natomiast wszystkie prawa spółki przekształcanej (art. 553 § 1 k.s.h.).

Z kolei problem powtórnego upływu terminu przedawnienia w ogóle nie powstawał. Rozpoczął bowiem bieg po zakończeniu posiedzenia pojednawczego dnia 14 kwietnia 2016r. a pozew wpłynął do Sądu w 2018r. a zatem w ciągu dwóch lat.

Po trzecie, pozwany podnosił zarzut zawyżenia roszczenia twierdząc, że powód oszacował szkodę w oparciu o naprawę częściami oryginalnymi i nie wykazał szczególnego interesu poszkodowanego w takiej reperacji.

Pozwany nie miał słuszności.

Z opinii biegłego wynika, że uszkodzone elementy samochodu nie miały tańszych zamienników a samochód w chwili uszkodzenia miał tylko trzy lata. Trudno zatem naprawiać go częściami używanymi.

3. W konsekwencji Sąd uwzględnił powództwo na podstawie art. 822 § 4 w związku z art. 436 § 2, 415 i 509 § 1 i 2 k.c.

III.

Powód dochodził od pozwanego także 1.219,80zł skapitalizowanych odsetek za opóźnienie a pozwany poza ogólnym wnioskiem o oddalenie żądania nie podniósł przeciwko niemu żadnych argumentów.

W rezultacie Sąd uwzględnił powództwo na podstawie art. 481 § 1 w związku z art. 817 § 1 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych) mając na względzie, że pozwany popadł w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia a nie uległo ono przedawnieniu.

IV.

Strona powodowa żądała od pozwanego także zwrotu kosztu sporządzenia prywatnej opinii.

Pomijając problem teoretycznej dopuszczalności takiego żądania z pewnością w okolicznościach sprawy trafiło ono w próżnię.

Umowę zlecenia opinii zawarł powód a nie poszkodowany a więc z oczywistych względów nie dotyczyła jej umowa cesji.

Ponadto, wynagrodzenie przyjmującego zlecenie stanowi koszt działalności gospodarczej powódki. Nie była przecież poszkodowanym w kolizji drogowej.

Trudno też formułować wniosek, że ona jest poszkodowanym pośrednio. Nawet zaś, gdyby tak było, brak jest podstaw do poszukiwania podstaw odpowiedzialności pozwanego za tego typu wydatki. Odpowiedzialność za szkodę pośrednią wymaga bowiem pozytywnego przepisu, którego jednak nie ma.

Wreszcie, sprawa była typowa, wartość przedmiotu sporu znikoma a strona powodowa zawodowo zajmuje się dochodzeniem roszczeń takiego rodzaju.

Domaganie się zwrotu wydatku było wobec tego wykluczone wobec czego Sąd oddalił żądanie.

V.

1. Mając na uwadze powyższe względy Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda 3.947,59zł (2.727,79zł plus 1.219,80zł) i oddalił powództwo w pozostałej części.

2. Sąd zasądził od pozwanego odsetki na przyszłość zgodnie z żądaniem, ponieważ pozwany go nie kwestionował a znajdowało usprawiedliwienie w art. 481 § 1 i art. 482 § 1 k.c.

3. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 w zawiązku art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c. przyjmując, że powód wygrał sprawę w 87 setnych, celowe koszty dochodzenia roszczenia wyniosły 2.357,81zł i obejmowały 226zł opłaty od pozwu, 900zł wynagrodzenia pełnomocnika, 17zł opłaty od pełnomocnictwa, 1.037,81zł wydatku na wynagrodzenie biegłego i 177zł kosztów postępowania pojednawczego na podstawie (art. 186 § 2 k.p.c.; 120zł wynagrodzenia pełnomocnika, 17zł opłaty od pełnomocnictwa i 40zł opłaty od wniosku) a na celowe koszty obrony pozwanego w sumie 1.041,50zł składały się 900zł wynagrodzenia pełnomocnika, 17zł opłaty od pełnomocnictwa i 124,50zł wydatku na stawiennictwo świadka.

Powodowi należał się zatem zwrot 2.051,29zł (87 setnych z 2.357,81zł) a pozwanemu 135,39zł (13 setnych z 1.041,50zł; na korzyść powoda przypadała zatem różnica w wysokości 1.915,90zł.

Z.

1. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron,

2. z wpływem albo za miesiąc.